GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek — Nro. 55. — 14. Maja 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Pięknym będzie zawsze i naśladowania godnym czynem, jeżeli miłośnicy muzyki z rozkoszą, którą wykonaniem dzieł muzycznych sprawują, łączą ślachetny zamiar dobroczynności.

Podobnego zdarzenia u nas nie dawno byliśmy świadkami. Tutejszy Sobor muzykalny, Soborem Cecylii zwany, pod kierunkiem Pana W. A. Mozarta, który z gorliwością wstępuje w ślady sławnego ojca swego, wyprawił wspólnie z najznakomitszymi miłośnikami muzyki w d. 5. Kwietnia r. b. wokalny i instrumentalny koncert, z którego dochód poświęcił na wsparcie Galicyjskiego Instytutu uposażenia wdów i sierot. Wspaniałomyślni mieszkańcy tej stolicy okazali na nowo przy tej okoliczności żywe zamiłowanie w sztuce i czystą chęć wspierania każdego dobroczynnego przedsięwzięcia. Zgromadzenie bowiem było liczne, obecnością najpierwszych w kraju osób zaszczycone, a dochód wynosił 1270 ZR. W. W.

O częściach tego Koncertu równie jak o dokładnem i smakownem tych części wykonaniu, doniosły już obszernie pisma publiczne. Teraz pozostaje tylko złożyć w imieniu Instytutu tak sprawcom tego Koncertu i tym, którzy się do niego swem współdziałaniem przyczynili, jakoteż publiczności, która to przedsiębierstwo hojnie wsparła, publiczne dziękczynienia i upraszać nadal o względy dla tego Instytutu i o przyczynienie się do jego wzrostu.

Podobne Instytuta podające sposobność małżonkom i ojcom zapewnienia losu swéj rodzinie na przypadek, gdyby ich śmierć z jéj łona wydarła, exystują we wszystkich prawie krajach pod ojcowskiem berłem szczęśliwie nam panującego Monarchy zostających. Takim jest także Instytut Galicyjski uposażenia wdów i sierot, połączony z wielą znakomitych korzyści, których inne tego rodzaju Instytuta nie mają. Jest ón latoroślą od kilku dopiero lat zaszczepioną, która jednak troskliwie pielęgnowana i szczodrobliwością dobroczynnych osób zasilana, w krótce bujnie zakwitnie i obfity plon przyniesie. Nawet już teraz, w krótkim czasie od swego założenia, ten Instytut tak się wzmógł, iż z swych funduszów mógłby opatrzyć w razie potrzeby kilka wdów i sierot pensyją, statutami przepisaną.

— Z Wiednia. —

Mocą najwyższéj uchwały z d. 20. Marca r. b. raczył Najjaśnieyszy Pan Gubernatora Weneckiego Hrabiego de Izaghy w takiéj saméj dostojności do Brynu przenieść; Hrabiego de Spauer, nadwornego Radcę przy Rządzie krajowym Tyrolskim, Prezydentem krajowego Rządu w Wenecyi, a na miejsce Prezydenta Rządu krajowego powyżéj Ensy, Barona de Hingenau, który otrzymawszy oświadczenie naywyższego upodobania i krzyż komandorski orderu S. Szczepana, jubilowanym został; dotychczasowego Wiceprezydenta przy krajowym Rządzie Czeskim Hrabiego Ugarte, Prezydentem rządowym w Lincu, z przywiązanemi do tych dostojeństw pożytkami mianować.

Wreszcie N. Pan dotychczasowemu Wiceprezydentowi Gubernijalnemu w Brynie, Hrabiemu de Klebelsberg, raczył w dowód Swojego najwyższego upodobania nadać godność Radcy tajnego z uwolnieniem od taxy, i w tym samym charakterze onego do Gubernijum Praskiego przenieść.

— Z Węgier. —

Podług doniesienia Gazety Preszburskiéj, toczyły się narady względem uciążliwości na posiedzeniu 215tem Sejmu w d. 24. z. m. w obudwóch Izbach.

W takim samym celu było w d. 26. t. m. 216te posiedzenie Sejmu.

Dokończenie treści najwyższéj rezolucyi z d. p. m., przerwanéj w przeszłym Numerze Gazety naszéj.

15) Ponieważ N. Pan dozwolić raczył, aby 12. artykuł z 1790/1791 był odnowionym, przeto inna ustawa względem niepodległości Sądów jest zbyteczną; 16) Przedmiot względem tax dochodów Duchowieństwa, N. Pan na nowo rozpoznać i Swoje najwyższe postanowienie w téj mierze oznajmić każe; oprócz tego fundusze dobroczynności z wypracowaniem Deputacyi regnikolarnéj względem spraw duchownych, wniesione będą na narady Sejmu: 18) zarząd ekonomiczny kopalni, podług 22. artykułu 1790/1791

)(

oddany jest zupełnie do woli Króla; z resztą 19) N. Pan utrzyma Król. Węgierską Kamerę jak pierwej tak i nadal w prawnéj czynności i podług artykułu 17. z 1715 i 14. z 1741 w swojej niepodległości; 20) względem niewyprowadzenia złota i srebra istnieją dawniejsze ustawy Państwa; aby nową w Budzie zaprowadzić mennicę, po części jest rzeczą zbyteczną, po części kosztowną. N. Pan utrzyma tak czynność i sądownictwo Podczaszego (*Tavernicus*), jakoteż przepisane 48mym artykułem z 1550 herby, i wyobrażenia każe wybijać na monecie; 21) zahypotekowanie Węgierskich kopalni, w celu zabezpieczenia banku pieniędzy papierowych, które rozciągało się tylko na wydatek kopalni, gdy oprócz tego stało się zbytecznem, pod żadną nie istnieje formą; 22) względem pieniędzy papierowych odwołuje się N. Pan do najwyższej rezolucyi pod dniem 21. Marca b. r. wydanéj; 23) do przyjmowania banknotów nikt nie jest zmuszony; chcieć zaś przeszkadzać tym, którzyby z tego użytek uczynić chcieli, byłoby przeciwnem konstytucyjnéj wolności narodu; 24) młodzieży wyznania Auszburskiego i Helweckiego, która się ze zdolności swojéj dostatecznie wywiedzie, dozwolono będzie najłaskawiéj zwiedzać obce Akademije; 25) N. Pan dozwala zaprowadzić i immatrykułować Węgierskie uczone towarzystwo, którego plan i statuty, skoro jego Członkowie wymienieni, i fundusze do onegoż utrzymania zostaną wykazane, podane będą pod najwyższe zatwierdzenie; 26) gdy do zamierzonego rozszerzenia mowy ojczystéj wszelkiego przymusu unikać należy, przeto N. Pan postara się, aby w téj mierze istniejące ustawy zachowywano, i oraz dozwala, by stosowne środki do wykształcenia tejże ułożone i z innemi pracami Deputacyi regnikolarnéj Monarsze przełożone, równie aby 27) imiona tych, którzy do ukształcenia mowy ojczystéj pracami swemi przyczynili się, w osobnym artykule wykazane zostały; 28) co się dotyczę darowizn w dobrach, N. Pan użył swego Królewskiego prawa wyraźnie ustawami objętego, i wynagrodzi w przyszłości takiemi dobrami według okoliczności, mężów, którzy się około Jego najwyższéj osoby i ojczyzny dobrze zasłużyli, równie 29) starać się będzie, iżby artykuł 18. z roku 1790/1791 i artykuł 5. z roku 1805, dotyczące się skarg bezimiennych, były zachowywane; 30) co się dotyczę postulatu względem ćwiczenia w broni ślachty, N. Pan pomimo trwającego pokoju, nie broni aby Deputacyja Państwa do obrobienia tego przedmiotu mianowana, i rezultat jéj pracy przyszłemu Sejmowi został przełożony; 31) co się dotyczę ochotników, w roku 1813 na naywyższe wezwanie z gotowością stawionych, jak ci ku wielkiéy sławie narodowéj, zupełnie swoiemu celowi odpowiedzieli, tak też N. Pan przezto ani konstytucyj warowanéy powinności ślachty w obronie ojczyzny nie chciał uwłaczać, ni też, takowa w innych przypadkach do szkodliwych wnioskowań nie powinna dać powodu; 32) do proźby i życzenia Stanów, iżby N. Pan raczył częściej dłuższy czas pośród nich przepędzać, jeżeli okoliczności dozwolą, Monarcha najłaskawiéj się przychyli. (*G. W.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług doniesień z Buenos-Ayres z dnia 6. Stycznia w Gazetach Londyńskich umieszczonych, doniesiono Kongresowi na posiedzeniu nadzwyczajnem, że Cesarz Jegomość Brazylijski ma zamiar uderzyć na samo miasto Buenos-Ayres, przeto Kongres, co w téy mierze potrzebnego, przedsięwziąć powinien. Na mocy wyroku powołano do broni na wschodzie ze strony Buenos-Ayreskiéj wszystkich mieszkańców od 16 do 40 roku. Rząd miejscowy prosił Rządu powszechnego o środki do uzbrojenia. Tak Prezydent, jakoteż Kongres wezwali potém w odezwach z d. 10. i 21. Grudnia lud do obrony przeciwko nieprzyjacielowi. Przeciwnie Cesarz Brazylijski wydał pod dniem 20. Grudnia odezwę do Cisplatanów, w któréj upomina onych, iżby powrócili pod Rząd prawy.

W d. 31. Grudnia zawinęły dwa statki pod banderą rozejmową; na jednym przybył Sekretarz Lorda Ponsonby, na drugim Oficer Brazylijski, jak słychać z projektem wymienienia jeńców.

Traktat między Buenos-Ayres i Chili zawarty, obejmuje między innemi warunkami, że obiedwie Rrzeczypyspolite nawzajem bronić się będą przeciwko wszelkiéy zewnętrznéy potędze; zaręczają sobie nawzajem kraje, i stanowią nie wchodzić nigdy w układy z Hiszpaniją, jeżeli kraj macierzysty nie uzna ich za niepodległe. W przypadku, gdyby jednéj z tych dwóch Rzeczypospolitych byt został zagrożony, tedy wzajemna pomoc według okoliczności i sił umawiających się stron będzie oznaczona. Reszta Artykułów traktatu dotyczę się stosunków handlowych. Podług wszelkich doniesień z środka kraju spodziewano się, iż tam niebawem ukończą się zamieszki, ponieważ kupy Ibarrasa i Quirogi uciekają przed wojskiem rządu, i bardzo są zmniejszone.

W Boliwii oprócz dawniéy namienionych przepisów do następnéy sekularyzacyi klasztorów, rozkazano, iżby sądy duchowne we wszy-

skich sprawach cywilnych i wojskowych, gdzie duchowni są stronami, podług zwyczajnych praw krajowych wyrokowały i za wszystkie swoje czynności odpowiedzialnymi zostały sądom cywilnym. (*G. W.*)

Hiszpanija.

Wojsko wzmocnione ma być 5,000 ludzmi piechoty pułków stojących w Walencyi, Arragonii i Katalonii. Aby onegoż załogi uzupełnić mają być zwołane milicyje prowincyjne z Burgos, Murcyi, Grenady i Xeres.

Jazda i piechota rozłożone w Estremadurze idą do Truxillo wielką drogą z Badajoz, a różne pułki będące na załodze w Talavera, ściągają się do Puente del Obispo. Ogółem bardzo czynnie popierają powiększenie wojska obserwacyjnego. Z dywizyją Jose O'Donnel połączyć się ma 300 ludzi, a zato chcą uczynić ruchomemi pułki milicyi z Xeres, Grenady, Murcyi i Burgos. Dowództwo onych otrzymać ma Margrabia de Las Camarillas, który po rewolucyi 1820 był pierwszym Ministrem Wojny. Podług listów z Walladolidy przybył tamże pułk milicyi z Monterey. Jenerał Longa mianowany Jeneralnym Kapitanem Walencyi. — Mówią, że poszlą wojska do Arragonii, lecz takowe nie będą pod rozkazami Jenerała Sempre, lecz dowództwo nad temi ma być poruczone Jenerałowi Frejre, który w roku 1820 dowodził wojskiem wyprawy.

Ostatnie wiadomości z Tortozy są zaspokajające. W całym obwodzie przywrócony porządek; kilku naczelników rojalistycznych do Tortozy zaprowadzonych, natychmiast rozstrzelano; odtąd nie ważył się pokazać żaden dowódzca.

Listy z Chaves z d. 1., a z Elvas z d. 4. Kwietnia donoszą za rzecz pewną, że kompanija pułku Navarry z 19 wozami amunicyjnemi wyszła z Oreny na granice Portugalii. Korpus Hiszpański wojska w Galicyi złożony jest z 1go i 2go pułku lekkiej piechoty Nawarry, po 800 ludzi; z 10 batalijonów milicyi prowincyjnej (Orensy, Santiago, Pontevedra, Tuy, Betanzos, Mondonede, Lugo, Salamanca i Toro), każdy po 800 ludzi; ogółem z 8,800 ludzi. Wszystko to wojsko osadziło granicę Portugalską, porty i inne punkta. Główna kwatera Jenerała Sarsfield jest trzy godziny drogi od Talavera de la Rejna. Siła Hiszpańska na tym punkcie składa się z 1go pułku jazdy, 3ch pułków piechoty i milicyj prowincyjnych Walladolidy, Badajoz i Sewilly. Oprócz tego stoi tam kilka kompanij grenadyjerów i artyleryja korpusów 6 lekkiego wojska na leżach w Carceres. Pułk jazdy Principe zajął Almandralizo, pułk prowincyjny z Cuency, Albuquerque. Wszyscy ochotnicy Królewscy są uzbrojeni i na pierwszy znak gotowi do pochodu. Rozkaz dzienny z głównej kwatery w Estremadurze, rozkazuje śpiesznie popostawiać mosty w Alcantara i Arzobispo. (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Do d. 23. Kwietnia nie było jeszcze nic rozstrzygniono względem ostatecznego utworzenia nowego Ministeryjum. *Globe and Traveller* z dnia pomienionego donosi, że układy między Margrabią Lansdown a P. Kanningiem wciąż trwały. — Dalej chcą wiedzieć, że Xiążę Devonshire przyjmie miejsce Lorda Podkomorzego, a Xiążę Leeds W. Koniuszego. Nowi Parowie otrzymać mają następujące tytuły: Sir C. Abbot, Barona Tueterden; P. Plunkett, Barona Plunkett; P. Robinson, Wice-Hrabiego Gordrich; Sir John Coplej, Barona Lyndhurst.

Gwiazda mówi, że Parlament Angielski rozpocznie znowu swoje posiedzenia w d. 1. Maja. Zatem nowe Ministeryjum będzie najpoźniej na ten dzień zupełnie utworzone i ogłoszone. (*G. W.*)

Francyja.

W d. 22. Kwietnia były u Króla pokoje i gry. Xiążę Castelcicala, Poseł Neapolitański; Baron Uechtritz, Poseł Saski i Wice-Hrabina Vandreuil, mieli zaszczyt grać z Królem; wszystkich osób liczono 1,200. Między zaproszonymi Parami uważano Kanclerza, PP. Semonville i Chateaubrianda; pomiędzy Deputowanymi: PP. Ravez, Kaźmierza Perrier, Lafitte, Benjamin - Constant, Royer - Collard, de la Bourdonnaye, de Beaumont; de Leparziere i t. d.

Rodzina Orleańska wyjechała do zamku Neuilly dla przepędzenia pięknej pory roku.

Xiążę San Carlos wyjechał w d. 23. z Paryża do Madrytu.

W Izbie Parów d. 23. Kwietnia wniósł W. Pieczętarz na nowo prawo o przysięgłych; w d. 24. przyjęła taż Izba prawo wojskowe 111 głosami przeciwko 40, naradziwszy się wprzód nad różnemi artykułami do Kommissyi odesłanemi.

W Izbie Deputowanych w d. 23. t. m. przełożył Minister Spraw Wewnętrznych następujący z jednego artykułu składający się projekt do prawa: »Dla Ministeryjum Spraw Wewnętrznych otworzony będzie nadzwyczajny kredyt z 5,250,000 fr., przeznaczony, aby w imieniu Rządu dla Izby Deputowanych kupić część pałacu Bourbonów w załączonym planie wykazaną.« Minister przełożył do tego powody.

W d. 24. t. m. ukończyła Izba narady nad wnioskiem P. de la Boessiere i takowy przyjęła 164 głosami przeciwko 145.

Lady Cochrane przybyła do Paryża.

Gwiazda z d. 26. z.m. wiecz. zawiéra następujące wiadomości z Bordeaux, za których rzetelność ręczy: »Doszła nas tu wiadomość w Piątek d. 20. Kwietnia względem cofnienia projektu do prawa o Policyi druku i natychmiast rozniesła się na giełdzie. Powszechne sprawiła ona zdumienie. W d. 21. wieczorem oświecono dwie do trzech kawiarni, dwie lub trzy księgarni, a blisko 30 mieszkań w ulicy Śgo. Remigiusza i Argentiers; z resztą głuche panowało milczenie po ulicach, wyjąwszy plac przed teatrem, i przed domem P. Lavigne, właściciela Dziennika *Mémorial Bordelais*. Na placu przed teatrem blisko 30 chłopców ulicznych i ludzie z pospólstwa, rzucali szmermele, krzycząc, aby okna oświecono. Kasyno kupieckie uprzedziło to wezwanie dość rzęsistém oświeceniem. Trzy inne kluby kupieckie, znajdujące się na placu i w pobliskosci nie chciały oświecić. W skutek tego oporu, dóm, gdzie zgromadził się klub w d. 12. Marca, został uraczony gradem kamieni i utracił wszystkie okna. Hałas, który z tego powodu powstał, zwabił znaczną liczbę ludzi; przyniesiono kilka wiązek chrustu i przez nieznajomych przy odgłosie: »Niech żyje Konstytucyja! Niech żyje Król! Niech żyje wolność druku!« zapalono. Koło 10 godziny wieczorem znikła ta kupa. — Hersztowie pobiegli do P. Lavigne i grozili mu, jeżli będzie się wzbraniał oświecić swojego domu. P. Lavigne nie chciał się do tego skłonić, poczém pospólstwo wołało, aby go powiesić. Tymczasem ukazał się Adjunkt Burmistrza na placu i udało się mu położyć koniec zgoszeniu, poczém ta zebrana kupa rozeszła się przy odgłosie: Niech żyje Arago! Niech żyje kaleidoskop! (kaleidoskop jestto mały mniemany Dziennik literacki, którego Redaktorem jest P. Arago.)

Pewne Niemieckie pismo zapewnia, że P. Pradt nie przyjął znacznéj summy od Boliwara przysłanéj, jakoteż godności Patryjarchy Kolumbijskiego, którą mu, gdyby w tym kraju chciał osiąść, ofiarował. — Zapewne P. Pradt, niewyczerpany autor, nie zechce zamienić daleko więcéj przynoszącego mu rzemiosła księgopisarstwa w Europie, za tak wysoki i zaszczytny stopień w Ameryce! (*D. A.*)

Turcyja.

— *Z Konstantynopola d.* 10. *Kwietnia.* —

Pierwszy oddział floty Konstantynopolitańskiéj złożonéj z 15 okrętów różnéj wielkości, wypłynął w d. 3. t. m. pod sprawą Riala-Beg (trzeciego Admirała floty) do Galipoli, gdzie wziąć ma suchary, inne zapasy żywności i proch. Drugi oddział, pod sprawą Seraskiera floty, Tahira Paszy, wypłynie ztąd po Beiramie. Oddział wojska regularnego prawie z 1,600 ludzi, wyruszył także niedawno ztąd do Larissy.

W ostatnich dniach zeszłego miesiąca przybyło tu trzech Serbskich Deputowanych, aby zastąpić tych, którzy tu dotąd bawili. Przez tych doszła tu wiadomość o śmierci Biskupa Belgradzkiego; Patryjarcha Grecki zawiadomia o tém W. Portę i zasięga jéj rozkazów względem mianowania następcy.

Według ostatnich wiadomości ze Smyrny z d. 4. t. m. Reszyd Pasza utrzymywał się w swoich stanowiskach około Aten przeciwko cząstkowym napadom Greków, jednakowoż nie podołał onych wypędzić z ich szańców w Piraeus i Phalerus. Nędza w Akropolis codziennie się powiększała i choroby między osadą coraz więcéj się szerzyły. Względem sporów między obudwoma Zgromadzeniami narodowemi w Hermione i Eginie, i jak dalece powiodło się usiłowaniom Lorda Cochrane i Jenerałowi Church pogodzić nieprzyjaźne sobie żywioły, nic daléj nie wiadomo. Najnowszy Numer (36.) Gazety powszechnéj Grecyi z d. 24. Marca n. st., któryśmy tu przez Smyrnę otrzymali, bynajmniéj o téj okoliczności nie namienia. Względem wypadków pod Atenami po przybyciu Karaiskakiego do obozu pod Eleusis, zawiéra wspomniony Numer Gazety powszechnéj raport Jeneralnego Dowódzcy Karaiskakiego do Rządu w Eginie, z którego, gdy zwyczajną przesadę oddzielimy, okazuje się, że potyczki w d. 15. i 16. zaszłe do żadnego znacznego rezultatu nie doprowadziły. (*G. W.*)

Konstytucyjonista z d. 22. Kwietnia donosi, jakoby podług listu prywatnego z Tryjestu o przybyciu Lorda Cochrane w d. 16. Marca do Nauplii, i opowiada ze szczegółami, jak »ten nowy Messyjasz Greków« był tam przyjmowany, jak starzy i młodzi cisnęli się z radością około niego, jak z murów miasta, gdzie go damy oczekiwały, padały na niego podobnie do dżdżu wieńce kwiatów; o co układał się z Komissyją Rządzącą w Nauplii przebywającą (!) i t. d. — Całe to opowiadanie może tylko być obrazem snu, jaki się »w prorockéj duszy« zacnego Korrespondenta Konstytucyjonisty lub jednego z Redaktorów onegóż wystawił. Lord Cochrane, który w d. 18. Marca wylądował na wyspie Poros, i swój bryg ztamtąd posłał do Eginy, aż do d. 21. Marca nie zaszczycił Nauplii swoją obecnością. (*D. A.*)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.